

Otwierają się rynki zbytu dla węgla polskiego

Kolejnym włoskim sprzedaliśmy 3.000 wagonów
Prowadzimy nadto rokowania
z włoską flotą i ze Szwajcarią

Jeszcze przed zamknięciem granicy niemieckiej dla przywozu węgla polskiego, rząd polski licząc się z tą możliwością, nawiązał rokowania o wywóz węgla polskiego do Włoch, zaopatrywanych głównie, przez Anglię.

Rokowania te, trwające już od kilku miesięcy, zakończyły się pomyślnie, gdyż rząd polski włoskich zakupił tytułem próby na miesiąc sierpień

30.000 ton węgla polskiego, czyli 3000 wagonów.

Węgla ten jest już obecnie ładowany w porcie polskim w Gdyni, który został przygotowany do przyjmowania znacznych transportów węgla.

Tranzakcja ta posiada pierwszorzędne znaczenie w chwili zastrzeżonej wojny gospodarczej polsko - niemieckiej.

Nasze siły gospodarcze liczą się poważnie z realną możliwością ulokowania jeszcze dalszych a

znaczących ilości węgla włoskiego we Włoszech. Chodzi tu w szczególności o przemysł włoski, z którym toczą się obecnie układy.

Niezależnie od tego możliwe jest zawarcie dogodnej umowy z włoską marynarką handlową o zakup dużej ilości węgla w Polsce. O ile tranzakcja ta dojdzie do skutku — będzie można utrzymać w ruchu kopalnię górno - śląską.

Tranzakcja z włoską marynarką handlową ma opiewać na znaczny kontyngent węgla, który byłby częściowo kierowany na Gdańsk i Gdynię i ładowany tam na statki włoskie, częściowo zaś szedłby

transztem przez Czechy i Austrię,

które to państwa udzieliły mają Polsce ulg taryfowych na przewóz pół miliona ton.

Poza węgiel... angielskim ma

Min. Skrzyński wzywa Polaków amerykańskich do jednoci z macierzą

NOWY JORK, 23.7. Minister Skrzyński przyjął delegację kolonij polskiej oraz towarzyszy polskich. Minister podkreślił uczucie miłości, jakim Polska obdarza myśliś synów, zamieszkujących za oceanem, nakreślił rozwój stosunków politycznych w Polsce w ostatnich latach, wskazał jak wobec trudnej sytuacji fi-

nanowej wszystkie partie polityczne w Polsce zrezygnowały z bezpośrednich korzyści partyjnych i poparły rząd w jego dążeniu do uzdrowienia finansów. Przemówienie swe zakończył minister wezwaniem Polaków amerykańskich do zachowania jednoci duchowej z macierzą.

Monopol zapalczany wydzierżawiony na dwadzieścia lat

Umowa gwarantuje skarbowi poważne zyski a przemysłowi zapalczanemu świetny rozwój

Ministerjum skarbu podpisało wczoraj przedwstępna umowę z przedstawicielami Tow. „International Match Corporation” na wydzierżawienie monopolu zapalczanego.

W myśl tej umowy powstać ma towarzystwo akcyjne, z kapitałem 5 milionów złotych, któremu rząd wydzierżawi monopol na lat 20.

Warunki dzierżawy przewidują uchwaloną przez Sejm ustawą o monopolu. Roczny czynsz dzierżawy wynosi

5 milionów zł., a wzrastać będzie w roku produkcji ponad 5 proc. Za podstawę ceny zapalek przyjmują się hurtowe ceny z dn. 1 lipca r. b. Prócz czynszu dzierżawnego państwo otrzymuje

połowę czystego zysku.

Po upływie terminu dzierżawy na własność państwa przechodzą wszystkie

fabryki i zakłady wybudowane na potrzeby fabryki zapalek, a ponadto państwo otrzymuje t. zw. fundusz renowacyjny z zysków towarzystwa i połowę kapitału zapasowego.

Spółka akcyjna zobowiązuje się dostarczyć na wykup fabryk prywatnych dla monopolu 5,5 milj. dolarów, niezależnie od kapitału akcyjnego, a gdyby kwota ta okazała się niedostateczną, spółka akc. dostarczyć ma tyle, ile będzie potrzebna. Poza tym zobowiązuje się ona

wybudować fabrykę chloranu potasu.

Wreszcie spółka akcyjna udzieli skarbowi państwa pożyczki w kwocie 6 milionów dolarów po kursie monopolowym, oprocentowanej na 7 proc. rocznie, spłacalnej w ciągu lat 20-tych.

Ministerjum skarbu wykonać będzie nadzór nad działalnością spółki akcyjnej, dzierżawiciel monopolu zapalczany przez komisarzy rządowe-

go i jego zastępców, posiadających bardzo daleko idące uprawnienia.

Z miarodajnego źródła informujemy „Express Poranny”, iż umowę na dzierżawę monopolu zapalczanego uważać należy za korzystną dla Polski.

Rząd zagwarantował poważne korzyści dla siebie, a jednocześnie dla przemysłu zapalczanego otworzył widoki wspaniałego rozwoju.

W myśl umowy wstrzymany będzie całkowicie

wwóz zapalek zagranicznych do Polski.

Konsorcjum dzierżawicze monopolu zobowiązuje się pokryć w pełni potrzeby rynku polskiego, a prócz tego co najmniej

33 proc. produkcji eksportować zagranicę.

Zapalki nie zdrożeją. Cena ich będzie uzależniona w przyszłości od wskaźnika drożyznawego.

Umowa, jak z warunków jej wnosić można jest jedną z najkorzystniejszych, jakie rząd polski zawarł z zagranicznymi kapitałistami.

Znowu „małpi” proces w Ameryce

Tym razem w Waszyngtonie — oskarżonych 2 profesorów

WASZYNGTON, 23.7. Przygotowuje się tutaj nowy proces antiewolucyjny. W Waszyngtonie oskarżono dwóch profesorów z powodu nauczania w szkole teorii Darwina. Oskarżenie opiera się o „stare-amerykańską ustawę związkową, wedle której fundusz związkowy nie może

być używany w tym celu, aby uczyć lekceważenia biblii.

WASZYNGTON, 23.7. W związku z procesami o teorii Darwina — w stanie Kolumbia postanowiono zwrócić się do rządu z projektem ustawy zakazującej naogół napaści na Biblię. (AW.).

Katastrofa niemieckiego aeroplanu

1 zabity — 2 rannych

BADEN, 23.7. (Kanton Aargau). W nocy zablakował się w mgłę niemiecki aeroplan „Vacker” linii Monachium — Sztutgard i uisłował wylądować w Szwajcarii w pobliżu Badenu.

Przy wylądowywaniu zdarzyła się katastrofa, skutkiem której jeden pasażer został zabity, jeden lekko ranny, zaś trzeci wyszedł bez szwanku. Pilot rannym.

Komunikat wojenny pełen optymizmu

Na froncie marokańskim poprawa sytuacji francuzów

FEZ, 23.7. Francuski komunikat wojenny: Jak wynika z doniesień z poszczególnych odcin-

ków frontu wszędzie daje się odczuć odprężenie, sytuacja widocznie się dla nas polepsza. (PAT.).

Trudności z wydobyciem „Kaszuba”

Dotychczas podniesiono torpedowiec o 1 metr

GDANSK, 23.7. — Tel. wł. — nieś statek zaledwie o 1 mtr. Trudności spowodowane są tem, że statek jest rozerwany we środku.

Śmierć za szpiegostwo i zamach stanu

Wyrok w procesie sowieckich szpiegów w Estonii

TALLIN, 23.7. W procesie szpiegów i zamach stanu, ogłoszono na 15 lat więzienia, szesnastu na 10 lat, kilku oskarżonych skazano na krótsze więzienie, sześciu zaś zwolniono. (PAT.).

Spienione fale Colorado porwały setki domostw i zniszczyły tory kolejowe

Powodem katastrofy oberwanie się chmury

LONDYN, 23.7. Według wiadomości z Trynidadu wskutek oberwania się chmury rzeka Colorado wystąpiła wczoraj z łożyska, zalewając olbrzymie połacie kraju. Silny wylew porwał setki domostw, zniszczył tory kolejowe i zniósł kilka mostów.

Angielskie wyroby z napisem „made in Germany”

Jak sowieci bojkotują towary angielskie

RYGA, 23.7. — Tel. wł. — Z Mińska donoszą: Władze Białorusi sowieckiej ogłosiły bojkot towarów angielskich, celem zamianistowania swych sympatui dla proletariatu chińskiego,

Spadek kursu czerwonońca

Bierny bilans handlowy zachwiał sowiecką walutą złotą

Rząd bolszewicki chętnie się niejednokrotnie przed światem swoją ustabilizowaną walutą, t. zw. czerwonońcem, którego kurs na giełdach światowych miał być niewzruszony. Tymczasem czerwonońiec wykazał w ostat-

nich dniach duże wahania kursowe. Na giełdzie ryskiej, bardzo czulej na te wahania, nastąpiła raptowna zniżka czerwonońca. Zniżkę tłumaczą biernym bilansem handlowym Sowietów.

Przejdzie graniczne Zdobunów — Szepletówka

Polsko - sowiecka umowa stacyjna

W min. kolei odbyła się konferencja przedstawicieli dyrekcji kolei państw. w Radomiu z delegatami kolei południowo - wschodnich Z. S. R. R. (Związek socjalistycznych republik radzieckich) w sprawie finalizacji umowy stacyjnej na przejściu granicznym Zdobunów — Szepletówka.

Z ramienia dyrekcji kolei państwowych w Radomiu brali udział w konferencji: zast. prze-

sa dyrekcji radomskiej, Edw. Piłsarek, dyrektor wydz. eksploatacyjnego Michał Butkiewicz, oraz naczelniczy działu, Tadeusz Jabłoński i Zygm. Olszewski.

Ze strony kolei połudn. - zach. Z. S. R. R. obecni byli: członek rady Bazyli Szczelajew i naczelnik eksploatacji Michał Puszkarew.

W dniu wczorajszym umowa stacyjna została obustronnie podpisana.

Estończycy i Finnowie przybędą w sierpniu do Warszawy

Do Warszawy przybędzie w pierwszych dniach sierpnia wy-cieczka turystyczna estońsko-fińska, złożona z 80 osób.

Wśród gości estońskich przeważać ma element akademicki,

pragnący się zapoznać z kulturą polską.

Po kilkudniowym pobycie w Polsce, wycieczka uda się w dalszą podróż na południe Europy.

Wykonane wyroki śmierci

W jednym wypadku Prezydent odmówił ulaskawienia, w drugim skazany zrzekł się prawa łaski

Sąd doraźny w Sosnowcu skazał mieszkańca wsi Czubrowice, pow. olkuskiego, 27-letniego Józefa Sosnińskiego, za zabrojenie morderstwa w celu rabunku, na karę śmierci.

Obrońca wniósł prośbę do pana Prezydenta o ulaskawienie.

Pan Prezydent prośbę odrzucił. Wyrok śmierci wykonano.

Sąd okręgowy w Pińsku na sesji wyjazdowej w Łunińcu, skazał członka bandy dywersyjnej Jana Gluszkę na karę śmierci.

Po ogłoszeniu wyroku, skazany Glusko oświadczył, że nie chce korzystać z przysługującego mu prawa zwrotu się z prośbą do pana Prezydenta o ulaskawienie, wobec czego wyrok śmierci został wykonany.

Sztuka źle się czuje w „bolszewickim raju”

Grupa aktorów — uciekinierów przybyła do Polski

Do Warszawy przybyła grupa kilkunastu artystów rosyjskich, którzy zdolali przedostać się przez granicę sowiecką.

Artyści ci od wielu lat występowali z powodzeniem na scenach teatrów rosyjskich w Kijowie.

Musili jednak opuścić Rosję, gdyż zaprotestowali przeciw na rzucaniu im przez władze sowieckie repertuaru sztuk wylacz-

nie propagandowych.

Uciekinierzy z bolszewickiego „raju” wyjechali do Grodziska, gdzie się chwilowo osiedlili z braku mieszkań w Warszawie, i gdzie zamierzają zorganizować szereg przedstawień.

Aktorzy rosyjscy czynią również starania u władz o pozwolenie na organizowanie występów na jednej ze scen warszawskich.

Najazd skrzydlatych żarłoków na lasy ordynacji Zamojskich

W okolicy Krasienina, ziemi lubelskiej na lasy w ordynacji Zamojskich nalecały olbrzymie chmury owadów podobnych do szarańczy.

Owady te niszczyły lasy na przestrzeni 150 morgów, pożerając igły drzew sosnowych.

Dla zabezpieczenia się od dalszego najazdu żarłoków, nadleśnictwo poleciło palić nocą dookoła lasu stopy drzewa. Do ognia zlatują się miliony groźnych owadów i w ten sposób giną.

Wolał kraść niż służyć w wojsku

Dostał „odroczenie” na 6 miesięcy

Stanisław Tołczyk, 23-letni robotnik rolny z pod Sochaczewa za żadne skarby nie chce służyć w wojsku.

Aby uniknąć poboru zdecydował się kraść i dostać się do więzienia.

Po 8 miesiącach kary, zrezygnował z tego snobizmu wykreślenia się od wojska, gdyż powie-

dziano mu słusznie, że kara za następną kradzież może być większa.

Postanowił więc ukrywać się, ujęto go i stawiono przed sądem, który skazał delintera na 6 miesięcy więzienia.

A gdy wyjdzie — pójdzie do wojska, chyba, że może coś wymyśli.

W Polsce jest lepiej niż w Niemczech i Anglii

Wedle świeżo ogłoszonych materiałów Głównego Urzędu Statystycznego największą ilość nieczynnych zakładów przemysłowych w Polsce przypada na czas od 12 do 18 kwietnia, wynosząc 15 fabryk, zatrudniających 2055 robotników.

W maju b. r. liczba nieczynnych zakładów wynosiła 12 z 2758 bezrobotnych.

W porównaniu z początkiem kwietnia b. r. który wykazywał 4 nieczynne zakłady wielkiego przemysłu, wzrost ułulierchowania w przemyśle jest niewątpliwym, aczkolwiek w porównaniu ze stosunkami w zachodnich państwach minimalny.

W Niemczech i Anglii w związku z dotkliwym kryzysem gospodarczym ułulierchowano setki fabryk i kopalni, zatrudniających dziesiątki tysięcy robotników.

Najwyższy stan niernieruchomości w Polsce wykazuje przemysł spożywczy, dalej drzewny i górniczy.

Dowiadujemy się, że ministerstwo spraw wojskowych przygotowuje rozporządzenie o skasowaniu ordynansów dla osób wojskowych, nie będących w służbie liniowej. Według projektu oficerowie, pozostawieni w ten sposób ordynansów, otrzymaliby dodatek na służbę.

Głównym celem tego rozporządzenia jest włączenie do służby ćwiczebnej jak największej ilości szeregowców.

Liczba ordynansów, pełniących służbę u oficerów nielinijowych wynosi przeszło 3.000.

Czesi złękli się uderzenia po kieszeni

Szykany wobec nafty polskiej będą cofnięte

Min. przemysłu i handlu, p. Klamer przyjął wczoraj na audjencji posła czeskosłowackiego, Flidera.

Rozmowa dotyczyła ostatniego stadium rokowań gospodarczych Polski z Czechosłowacją, a w szczególności uregulowania obrotu naftą polską.

W kołach rządowych utrzymuje się przekonanie, że w wyniku tej rozmowy rząd czeski już w najbliższych dniach

cofnie zarządzenie, skierowane przeciwko eksportowi nafty polskiej.

Rząd czeski przekonał się widocznie, że utrzymanie tego zakazu odczuje dotkliwie przemysł czeski. Przemysłowcy naftowi polscy powzięli mianowicie zapowiedzianą przez nas uchwałę

o bojkotowaniu czeskich maszyn i narzędzi wiertniczych.

Odroczenie przez Senat polski ratyfikacji umowy handlowej z Czechosłowacją ma swe źródło również w trudnościach,

stawianych eksportowi polskiemu do Czechosłowacji.

Widocznie pod wpływem tych faktów rząd czeski jest obecnie skłonniejszy do

zaniechania szykan wobec eksportu nafty polskiej.

Słychać, że delegat min. przemysłu i handlu naczelnik wydziału naftowego p. Bartoszewicz, prowadzący rokowania z rządem czeskim, wkrótce uzyska w Pradze

formalne cofnięcie zarządzeń, skierowanych przeciw eksportowi nafty.

Katastrofa hydroplanu

CATERBOURG, 23.7. Spadł tu w morze hydroplan. 3 osoby utonęły.

Zjazd sjonistów w Kownie

RYGA, 23.7. — Tel. wł. — Donoszą z Kowna: 26 b. m. rozpoczynają się w Kownie obrady ogólno - litewskich organizacji sjonistycznych. W obradach biorą również udział delegaci sjonistów z Rzeszy niemieckiej.

Zamilkną oskardy i kilofy w sztolniach brytyjskich

Federacja górników ogłasza strajk generalny na ostatni dzień lipca

LONDYN, 23.7. Reuter donosi: Komitet wykonawczy Federacji górników ogłosił na dzień 31 lipca strajk generalny w kopalniach.

Władze Federacji poczyniły Zapłatę za miłosierdzie

Dziki bandy chińskie porwują i mordują amerykańskich działaczy

LONDYN, 23.7. Według wiadomości z Pekinu, banda uzbrojonych chińczyków zamordowała majora armii amerykańskiej Palmera, który organizował wina cudzoziemcami przez bandy Północnej Mandżurii akcje nie- i zbrojną. Niektórym z porwanych sienia pomoc uchodźcom w o- kolicach, dotkniętych głodem.

Całą siłą pary posuwają się naprzód roboty przy budowie portu w Gdyni

GDANSK, 23.7. Omawiając wojna dziś by jej nie poznał i był by zdumiony ogromniemi zmianami, które zaszły w tej ubogiej wiosce rybackiej w ciągu ostatnich kilku lat.

Prace około budowy portu w Gdyni „Berliner Zeitung” stwierdza szybko i ogromny postęp tych robót i zaznacza, że każdy, kto widział Gdynię przed

POJEDYNEK ZINOWJEW

W walce o serce uległ z nosem rozbitym butelką „mocnej”
Tłum sympatyków odprowadził do komisariatu trójkę poważnie przysięgłych

Zinowjew w Warszawie!
Zinowjew aresztowany w trzech komisariatach.
Oto wieść jaka wczoraj wieczorem lotem strzały rozszedła się w okolicach Woli.
Przed lokalem komisariatu zaczęły gromadzić się grupki ciekawych.
Tęcza w pokoju dyżurnego przodownika rozgrywał się epizod romantycznego zajścia.
Oto jego przebieg:
Para kochanków Czesław Kępa i Apolonia Sniadecka (Okopowa 20) gościli wczoraj u siebie niejakiego Aleksandra Zinowjewa (Nowolipie 12).
W czasie uczty wydanej na cześć gościa p. Zinowjew — który jest człowiekiem zdecydowanym i gotowym na wszystko — pocułował pannę Apolonię w szyję.
Niepolityczne to posunięcie podzieliło jak grom na pana Kępę — który zerwał się z miejsca i czynnie zniwazył swego gościa za zbyt obcesowe odnośnienie się do cudzej kochanki.
Zinowjew nie stracił zimnej

krwi. Przyłożywszy sobie kompres na stłuczoną twarz — jął tłamać — czyż trzęsącemu się ze złości kochankowi, że wszak do panny Apolonii mają równe prawa — że nie widzi racji niezastosowania komunistycznej teorii o **wspólnym użytkowaniu**.
Pan Kępa jednak nie dał się przekonać i wyzwał Zinowjewa na pojedynek.
Wyzwany mając wolny wybór broni — wybrał pełne butelki wódki.
Ustalono, że przeciwnik, na którego głowie rozbita będzie butelka — sam dobrowolnie uzna się za zwyciężonego i stłumi w sobie afekty ku pannie Apolonii.
Arbitrem okrzyknięto wspólnego znajomego — **handlarza obwarzankami**.
Terenem pojedynku była brama domu Nr. 12 przy ul. Nowolipie.
Walka trwała czas dłuższy. Butelki fruwały w powietrzu jak skowronki.
Bojowe okrzyki tłumu zwabiły policjanta — który zjawił się na miejscu w kulminacyjnej chwili pojedynku, gdy na nosie Zinowjewa **roztrząsała się butelka**

z wymownym napisem „Mocna”.
Obie strony powędrowały do komisariatu — „zwiać” zdołał tylko superarbitr pozostawiając w bramie kosz wonnych świeżych obwarzanków.
Piękna panna Apolonia **pozostanie nadal wierna przyjaciółce pana Kępy**.

Sukcesy panny Hulanickiej w Niemczech



W Niemczech bawi obecnie na tournée artystycznym jedna z najznakomitszych polskich tancerek, p. Halina Hulanicka. Występy naszej mistrzyni tańca plastycznego cieszą się tam ogrom-

Tajemnica trzech pierzyn panny Aleksandry

W „świątyni miłości” znany kupiec p. P. omal nie umarł
zduszony wykwiną pościelą

WARSZAWA, 24.VII.
Przedmiotem chluby i dumy p. Aleksandry Piszczatowskiej właścicielki
„świątyni miłości”
przy ul. Chmielnej — jest **łóżko**.
Ani piękne obite czerwonym pluszem kanapki — ani miękkie puszyste dywany nie doznają tak

troskliwej opieki p. Aleksandry, jak **łóżko**.
Bo też jest na co popatrzeć.
Ozdobione **trzema wielkimi pierzynami** wznosi się majestatycznie aż po sufit.
„Lokal” p. Piszczatowskiej jest licznie uczęszczany przez słomianych wdowców — niemniej często odwiedza go policja kontrolując zachowanie się **pensionarek**.
Wczoraj, gdy w lokalu bawił się właśnie obojętny kupiec p. P. — do przedpokoju wkroczył przodownik Strawiński w asyście kilku posterunkowych.
W **uroczym gniazdku** powstał zamęt. Poczęto szukać bezpiecznego schronienia dla „pana P.”. Wszystkie skrytki okazały się jednak niewystarczające.
Wówczas właścicielka lokalu zdobyła się na **czyn pelen poświęcenia**.
Z bólem serca — prawie płacząc — zezwoliła panu P. na uchylenie kapy i kupiec dał **kurka pod drugą pierzynę**.
Był to już ostatni moment. Za-

ledwie poprawiono kape gdy do pokoju wszedł przod. Strawiński.
— Słyszałem tu męskie głosy — rzekł do zmieszanej gospodyni.
Ta jednak z taką mocą zaprzeczyła obecności mężczyzny w lokalu — że przod. Strawiński nawpół przekonany dał podkomendnym rozkaz odmarszu.
Jednak przed wyjściem rzucił okiem na **łóżko**.
O **dziwo!**
Pierzyny na **łóżku** nagle **zafalowały**.
— Bety precz! — krzyknął przodownik do posterunkowych.
Po chwili wykwiną pościel leżała na ziemi — z **łóżka** zaś wyskoczył **czerwony jak burak** — z gorącą, ociekającą potem pan P.
Miał tłumaczyć się ze swej obecności w lokalu — gość **rzucił się na szyję** przodownikowi — dziękując mu serdecznie za uratowanie go od śmierci z uduszenia.
Pani Aleksandra przybył nowy protokół — za panu P. — porcja cennego doświadczenia.

FLOTA HANDLOWA FORDA wyrusza do Europy z autami 5.000 motorów na jednym okręcie

Miljarder amerykański Ford, wszechświatowy król samochodów, zorganizował, jak wiadomo, własną flotę handlową.
Okręty Forda wyruszają na podbój rynków europejskich pod własną banderą.
Ostatnio zbudowany statek „Oneida”, ma około 60.000 stóp sześciennych pojemności i wiezie do Europy niebyłe ładunek: 5.000 motorów.
Ponadto, ulokowano na pokładzie 70 dużych traktorów, używanych do celów rolniczych, popularnych „Fordsonów”.
Ford ma gości w każdym wypadku: załoga jest statków wynagradzana jest znakomicie.
Najmniejsza płaca marynarza

wynosi 100 dolarów miesięcznie, czyli o 50 proc. więcej, niż płaca towarzystwa okrętowe. Ford ma zamiar całkowicie uniezależnić się od linii transatlantycznych, uruchamiając szereg własnych okrętów.
Miljarder miał podobno oświadczyć, że za dwa lata wybuduje tonaż, wystarczający do przewożenia całkowitej jego produkcji, przeznaczonej na eksport.
Równało się to stopniowemu zawładnięciu rynkiem automobilowym kontynentu.
Niewiadomo, jak się bronić będą fabrykanci europejscy: clami prohibicyjnymi — czy obniżeniem cen swoich maszyn?

WOJNA W ŚWIECIE ANTROPOLOGÓW

— Człowiek bezwarunkowo pochodzi od małpy! wołają jedni
-- To jeszcze nie jest udowodnione! odpowiadają drudzy

Teoria Darwina, która w swoim czasie zrewolucjonizowała naukę o człowieku, budzi w naszym czasie namienne dyskusje.
Część uczonych twierdzi, razem z Darwinem, iż małpie pochodzenie człowieka zostało dostatecznie udowodnione.
Druga część ma jeszcze poważne wątpliwości.
Jakkby na potwierdzenie pierwszej tezy, publikuje teraz angielski uczeń, sir Raymond Dart z Johannesburgu (Afryka) rezultaty badań, jakie przeprowadził w roku ubiegłym.
Zasadą mianowicie czaszkę człowieka przedhistorycznego, szkieletu zapełnionego nieznajomym, — zebrał z jaskini, stopień

przejściowy — dotychczas brakujący — udawniający niezbitcie, że ewolucja człowieka odbywała się stopniowo — i że prarodzicami naszymi były istotnie małpy.
Oponenci profesora Dart twierdzą, że znaleziona czaszka jest prosto czaszką wielkiej małpy.
Ale profesor Dart oświadcza, że w miejscowościach, absolutnie pozbawionych węgietacji (w takiej właśnie miejscowości czaszkę odkryto) małpy nigdy nie żyły — i żyć nie mogły. Dyskusja ta stanowi ciekawe uzupełnienie procesu, zakończonego onegdaj w Daytonie. Jak doniosły nasze depesze, profesora Scopes’a, — wyznawcę teorii Darwina, — skazano na 100 dolarów grzywny.



Czaszka ta, wykopana w jaskini afrykańskiej, stanowi

Nie graj Aron w „trzy karty”, bo przegrasz majątek

Obywatel amerykański — w szponach oszustów

Obywatel amerykański Aron Kirsztajn jadąc wczoraj pociągiem z Łodzi do Warszawy — zauważył w sąsiednim przedziale, trzech eleganckich panów, — grających w karty i żywo rozprawiających w żargonie.
Zaciekawiony amerykańkanin stanął koło grających — a po pewnym czasie przystąpił do gry.
Łatwowierny Kirsztajn nie znalazł wprawdzie gry w trzy karty — lecz usłużył nieznajomi rytmicznie wyłomaczyli mu elementarne zasady i nawet pozwolili

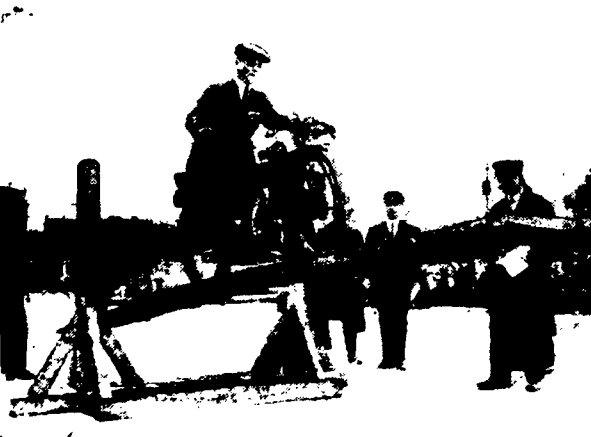
wygrywać.
Powodzenie oszołomiło Kirsztajna, zaczął się hazardować. Zanim dojechał do Warszawy przegrał 3000 złotych, 200 dolarów i 15 funtów szterlingów.
Po przyjeździe na dworzec Główny, reemigrant, który tymczasem ochłonił z gorączki karcianej, zawiadomił o przygodzie policję. Kierując się rysopisem posterunkowy zatrzymał jednego z graczy — niestety bez pieniędzy.
Nie graj Wojtek...

Polki zdobyć muszą uznanie świata na międzynarodowej wystawie kobiecej w Chicago

W kwietniu przyszłego roku otwarta będzie w Chicago wszechświatowa wystawa kobiecej. Polska otrzymała już zaproszenie do wzięcia w niej udziału.
Wystawa ma zobrazować udział kobiet we wszystkich dziedzinach życia społecznego i państwowego.
Dział polski musi na wystawie zaimponować.
W żadnym może społeczeństwie kobieta nie odegrała tak wybitnej roli, nie położyła tak

kich zasług dla swej Ojczyzny, jak w Polsce.
Wkrótce, jak się dowiadujemy wszystkie instytucje i organizacje kobiece zaproszone będą przez wydział pracy i propagandy M.S.Z. na pierwsze organizacyjne zebranie w sprawie naszego udziału na wystawie w Chicago.
Czasu niema zawiele! Już teraz trzeba przystąpić do przygotowywania materiału wystawowego.

Konkurs zręczności motocyklistów



Jedną z najtrudniejszych prób w konkursach zręczności motocyklistów jest t. zw. „ruchoma kładka”. Motocyklista wjeżdża na nią w pedzie i z niezwykłą zręcznością musi się w poło-

SPORT Czeski biją światowe rekordy

Znana w Warszawie z międzynarodowych lekkoatletycznych zawodów A. Z. S. u sympatyczna sportsmenka czeska **p. Vidlakova** pobili niedawno na zawodach w Brnie rekord światowy w rzucie oszczepem, osiągając **32,56 mtr.**

w stylu dowolnym. Wynik ten jest p. przeszło 2 metry lepszy od światowego rekordu lotyszki Karlson, ustanowione go w Warszawie w r. b.
W Pradze znana lekkoatletka czeska Olnierowa poprawiła rekord światowy w rzucie oszczepem obracając (prawą lewą ręką), rzucając **52,74 mtr.**

Kraków--Budapeszt 0:0

KRAKÓW, 21. 7. — Tel. wł. — Międzynarodowe zawody piłkarskie Kraków — Budapeszt, zakończyły się bardzo zaszczytnym dla krakowiaków wynikiem 0:0.
Kraków grał w składzie takim, jaki podaliśmy wczoraj. Skład Budapesztu był identyczny ze składem reprezentacji Węgier, brakowało tylko Ortha w pomocy.
Gra bardzo żywa, równorzędna, przeważała ze zmiennym szczęściem i

przewagą, obfitowała w szereg emocjonujących momentów.
Z drużyny krakowskiej najlepiej grali obrońca Kaczor i prawoskrzydłowy Adamek. Prawy łącznik Krumholz ze spuścił kilka dogodnych pozycji.
Drużyna budapeszteńska grała po pauzie w 10-e, gdyż sędzia wykluczył z boiska lewego pomocnika — Pesownika.
Zawody prowadził doskonale sędzia praski p. Cejnar. Widzów przybyło 4000.

CISZA NA BOISKACH

Zaczęły się wakacje. Letni sezon, okres nader żywy zagranicą, poświęcony głównie zawodom pływackim i lekkoatletycznym, mija u nas podobnie, jak zimowy, pod znakiem zamarznięcia i ciszy na boiskach.
Nie dziwota! Jeżeli życiu sportowemu w głównej mierze ton nadaje jeden jedyny klub, jak jest u nas, to w końcu, gdy nadejdzie czas jego „wypoczynku”, — zamiera wszystko.
Zapowiedź międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych jest

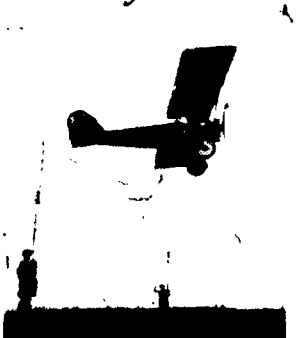
jeszcze dość daleka, — piłkarstwo zwinęło sztandar i pozwala odczekać boiskom. „Polonia” planuje dopiero na wrzesień wielkie imprezy, przedwczesnym jubileusz swego dziesięciolecia. Uroczystość tę uświetnią wielkie trzydniowe zawody lekkoatletyczne i piłkarskie, na których goście mają pierwszorzędną siłę atletyczną zagranicą oraz „Pogoń” i „Sparta”.
Jubileusz ten — już dziś można to powiedzieć — będzie uroczystością równie radosną jak i smutną... Klub obchodzić będzie swoje święto bez boiska — dziesięć lat żyjąc „o proszonym chlebie”.

12 LAT zbój z bandy Kłaka przeszedł za kraty ciężkiego więzienia

Czy znacie Józefa Rusiaka, zwanego „Czarnym Józkiem”?
Pewnie nie, choć czynny jest są głośno, a dusza ciemna, zbrodnicości pełna i dlatego warta potępiającego wejrzenia.
Jak lekarz okazuje ludziom zdrowym człowieka chorego gwoli pouczeniu i przestrogi, — tak sąd na publicznych posiedzeniach roztrząsał i przedstawiał moralne oblicze tego notorycznego przestępcy, będącego nawet światła mętów społecznych i zbrodni.

Brak funduszy nie usprawiedliwia dostatecznie inercji, która panuje w tem towarzystwie, gdzie o boisku myśli dwu, trzech ludzi, a reszta nie o niem wiedzieć nie chce.
Mówiono o pożyczce P. K. O., o współpracy z Magistratem, — można też interweniować u min. St. Grabskiego, który wykazał tyle zrozumienia dla ruchu fizycznego, — a tu nic...
Zaiste cisza na boiskach, — a jeszcze większa o boiskach.

Zawody lotnicze



A więc mamy już zawody lotnicze, podobnie jak zawody lekkoatletyczne, piłkarskie i t. d.
Zawody te polegają na tem, by lotnik stracił kotwicę, zwieszając się z aeroplanu, drut, przecignięty nad bramką, podobną do używanej w grze rugby.
By dokonać tego, lotnik musi opuścić się na wysokość 4 — 5 metrów ponad ziemią, kierując prztem samolotem w ten sposób, by „wycelować” między słupki kotwicy, której nie widzi.

60 REWOLUCYJ W JEDNEJ BOLIVII

Sto lat
dziwnej historii
amerykańskiej republiki

Republika Bolivia obchodzi w lipcu stulecie swego istnienia. Przy tej okazji obliczono, że w okresie swojej niepodległości Bolivia przeżyła 60 rewolucji. Szesnaście jej prezydentów zamordowano. Od 1899 r. większych przewrotów w Bolivi nie było.

Uroczystość XXVII-lecia istnienia Białostockiej Ochotniczej Straży Ogniowej.

W dniu 16 sierpnia b. r. o godz. 12-ej w południe odbyła się uroczystość obchodu XXVII-lecia istnienia B.O.S.O. W związku z tem wybrano Komisję, która się zajmie zorganizowaniem uroczystości. W skład komisji weszli: prezes S. Polonowski, wice-prezes W. Bubrik, sekretarz M. Morin i skarbnik L. Cybulski. Komisja rozesłała szereg zaproszeń do straży z prośbą o przyjęcie udziału w uroczystości.

Program obchodu następujący:

O godz. 9-ej rano zbiórka Straży na placu B. O. S. O. Lipowa 52.

O godz. 10-ej zbiórka delegacji.

O godz. 11 ogłoszenie rozkazu Komendanta.

O godz. 11.30 wymarsz na Rynek Kościuszki.

O godz. 12 przyjęcie i przegląd Straży przez Komendanta i Zarząd B. O. S. O.

O godz. 1 pp. wbijanie XXVII gwóźdź.

O godz. 1.30 rozdawanie nagród i przemówienia.

O godz. 2 defilada.

Bankiet.

O godz. 6 zabawa w ogrodzie miejskim.

Na pamiątkę obchodu wyda na będzie Jednostkowa „Strazak”.

Sprawozdanie

z „Tygodnia Czerwonego Krzyża” Oddziału Powiatowego Czerwonego Krzyża w Białymstoku.

PRZYCHÓD:

m. Białystok:	
Z kwoty ulicznej w dn. 31.V. — 1.VI. i 4.VI. 1925 r.	zł. 1845.02
Z zabawy w ogrodzie miejskim w dn. 31.V. i 7.VI. 1925 r.	1166.38
Z popisów sportowych w dn. 1.VI. 1925 r.	316.50
Z listy ofiar Nr. 32	200.—
Z nalepki na okna	276.—
POWIAT BIAŁOSTOCKI:	
m. Starejsieles:	
Ofiary na listę Nr. 1 i 2	28.—
Z nalepki na okna	15.—
Z kwoty ulicznej	27.62
m. Gródek:	
Ofiary na listę Nr. 6	2.20
Z nalepki na okna	5.—
Z kwoty ulicznej	10.71
m. Suraż:	
Ofiary na listę Nr. 3	5.41
Z nalepki na okna	5.—
Z kwoty ulicznej	10.75
m. Krynyn:	
Z kwoty ulicznej	68.30
m. Zabłudów:	
Z nalepki na okna	10.—
Z kwoty ulicznej	50.94
m. Wasilków:	
Z nalepki na okna	25.—
Z kwoty ulicznej	59.30
m. Jasienówka:	
Z nalepki na okna	6.—
Z kwoty ulicznej	25.50
Całkowity dochód z „Tygodnia”	4158.63

ROZCHÓD:

Za materiał propagandowy od Zarz. Gł. dla Oddziału P. C. K. w Białymstoku	zł. 126.15
50 puszek z blachy cynkowej na „Tydzień”	80.—
2 plakaty płócienne z wymalowaniem na wóz sanitarny	25.—
środków lokomocji	11.50
5 pudełek szpilek	12.—
kolacje dla 2 ch. orkiestr podczas zabawy w ogrodzie w dniu 31.V. i 7.VI.	64.85
iluminacja ogrodu w dn. 31.V. i 7.VI.	40.—
plakaty dwubarwne z programem Tygodnia C. K. w B-stoku	60.—
rozlepienie afiszów i plakatów	5.—
żetony dla zdobywców nagród na popisach sportowych	90.50
Inkasentce, tytułem % za sprzedaż nalepek	27.60
RAZEM	542.60

Zestawienie

Przychód	4158.63
Rozchód	542.60
Dochód netto	3616.03

Buchalter: (—) B. Kosłowski.

Zarząd Okręgu Białostockiego Polskiego Czerwonego Krzyża poczuwa się do miłego obowiązku złożenia gorącego i serdecznego podziękowania Redakcji „Dziennika Białostockiego” za stałe i życzliwe popieranie Polskiego Czerwonego Krzyża oraz tym wszystkim, którzy swoją bezinteresowną pracą przyczynili się do organizacji „Tygodnia Czerwonego Krzyża”.

Prezes Komitetu i Zarządu Okręgowego:
(—) W. Dobrzyński.

Z Towarzystwa „Oze”.

30 lipca odbędzie się w Białymstoku zjazd przedstawicieli organizacji „Oze” z całego Województwa.

Z życia wojskowego.

Demoszą nam ze śmierci wojskowych, że dotychczasowy dowódca 18 Dywizji piechoty generał Pełarski przeniesiony został na stanowisko dowódcy obozu warownego Wilna.

„Oze” zostali wybrani: Dr. Rajgrodzki, Dr. Marja Halpern, Dr. Gaweł, B. Tabaczynski, A. Domaracki, I. Kurycki i Dr. Chwał.

W związku z tem korpus oficerski 18 Dywizji zjechał uroczysto dotychczasowego dowódcę, w sali malinowej hotelu „Bristol” w Warszawie.

Z Kasy Chorych.

W dniu 23 bm. odbyło się ogólne zebranie miejscowego Związku lekarzy, zwołane w związku z wyborem nowego Nacz. lekarza Kasy Chorych. Z 80 ciu przeszło członków związku nawet połowa nie stawiała się. W liczbie zebranych lekarzy przewagę miała ta część, której zadaniem było przeferowanie uchwały przeciwko nowo obranemu Nacz. lekarzowi Kasy Chorych, nie będącemu członkiem ich związku. Do dys-

kusji, której domagała się część lekarzy, przedstawiając konieczność postępowania według zasady „audiat ut altera pars” nie dopuszczono, wobec czego przewodniczący dr. Knapicki i inni członkowie wystąpili z Zarządu Związku. Kilku lekarzy opuściło zebranie nie głosując, a dr. Zyman śmiało wyraził swoje przekonanie, wniesionym przeciwko takiemu postępowaniu protestem.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Wydział techniczny B.O.S.O. zwraca się za pośrednictwem prasy do Magistratu o bezwzględne zajęcie się naprawą bruków ulic: Nowy-Swiat, Białostocka i Polnej. Bruki powyższych ulic są w tak opłakanym stanie, że w razie pożaru w tych dzielnicach utrudniłby dostęp maszynom ratowniczym.

Stół mieszkalny smolejsza się z dnem każdym. W tych dniach grupa inicjatorów „Spółdzielni Budowlanej” wyłoniła ze związku lokatorów, opracowała statut „Spółdzielni Budowlanej” i spierowała go do władz w celu zatwierdzenia. Po zatwierdzeniu statutu odbędzie się zebranie organizacyjne.

Baraszkę cięgielność władz miejskich podatkowych wyszerza się. Wczoraj wydział podatkowy finansowy wysłał do

niektórych płatników wóz w celu przewiezienia zajętych rzeczy do składów magistrackich, na pokrycie drogi licytacji zajętych podatków: państwowego od nieruchomości i miejskiego od lokali za rok ubiegły.

Przewodniczący Zarządu Kasy Chorych w Białymstoku p. Huplich za pośrednictwem naszego pisma zawiadomiał, że obecnie w Kasie Chorych żadnych posad niema i nie przewiduje się, aby w najbliższym czasie były. Więc zwracanie się w tej sprawie do p. Huplicha jest bezcelowe.

Następnie proszono nas o zaznaczenie, że w sprawach Kasy Chorych p. Huplich przyjmuje interesantów wyłącznie w lokalu Zarządu Kasy Chorych ul. Kilińskiego 21 codziennie od 5—6 pp. oprócz niedziel i świąt.

Wieża ciśnień.

Próbne uruchomienie nowej wieży ciśnisk, spowodowało w ubiegły piątek pęknięcie jednej rury w głównej linii zamiejsckiej doprowadzającej wodę do miasta w odległości 3 i pół km. od Białegostoku. Dzięki energicznie prowadzonym robotom po naprawie uszkodzenia, o

godz. 6 tej wieżę rozsadzona rura została zastąpiona przez nową i całkowicie dopływ wody do miasta został wznowiony. Próbnego włączenia wieży ciśnisk w sieć miejską w dniach następujących nie spowodowało narazie żadnych nowych wypadków.

Sprostowanie.

W sprawozdaniu kasowym Okręgu Białostockiego i Oddziału Powiatowego Czerwonego Krzyża w Białymstoku za I sze półrocze 1925 r. saldo z roku 1924 w sumie 7.155.60 na skutek omyłki zecerańskiej umiesz-

czono zostało w I ej rubryce, a nie w drugiej, przez co do ogólnej sumy 40.525.19 brakule wyżej wymienionej sumy 7.155.60 prezes Komitetu i Zarządu Okręgowego
(—) W. Dobrzyński.

Nadesłane.

Sąd pokoju i rewiru w Białymstoku w dniu 6 lipca b. r. rozpoznawał w Zabłudowie sprawę wszczętą przez Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Lasów w Białymstoku przeciwko właścicielowi lasów dóbr Rafałowskich p. Kawelinowi i właścicielom drzewostanów tychże lasów pp. Cukrowi, Minbergowi i Wirginowi.

Komisja Ochrony Lasów zarządziła oskarżonym wyrobę kilkuset sztuk drzew na całym obszarze powyższych lasów i piaszczystych przedwczesny wyręb kilku poręb i wnosila o ukaranie ich grzywną w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych ze strony p. Kawelina bronili sprawy adw. Krzakowski, który dowodził, że całą odpowiedzialność winni ponosić tylko właściciele drzewostanów. Ze strony kupców bronił sprawę adwokat pp. Sławiński z Białegostoku i Lutto z Warszawy. Po zbadaniu około 30 świadków przeważnie serwitutantów straży leśnej, Sąd pokoju po rozprawie, która trwała około 15 godzin, uniewinnił oskarżonych. Badania świadków wyjaśniły, że przedwczesnego wyrębu poręb dokonano z powodu tego, że plan gospodarstwa leśnego, nie zgadza się z naturą a co zaś się tyczy wyrąbania kilkuset sztuk na całej przestrzeni lasów, to wyjaśnione zostało, że drzewa brakujące są posusza lub zostały skradzione jednocześnie wyjaśniona została mała wartość tych drzew.

Przeżki dla dorosłych
KOWALSKINA
usuwają BÓL GŁOWY
Wyrób. Lab. Chem. farm. Ap. Kowalski. 589

Dr. Leon KRYŃSKI
Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8
Kobiety i dzieci od 4—5
Białystok, ul. Lipowa 38.

RADA NADZORCZA

T-wa Kredytowego

m. Białegostoku
zaprasza pełnomocników T-wa na nadzwyczajne zebranie odbędzie się mające 27 sierpnia 1925 r. o godz. 7 wiecz. w lokalu T-wa Wzajemnych Ubezpieczeń ul. Kilińskiego 25 z następującym porządkiem obrad: 1) Wybory Przewodniczącego zebrania. 2) Zatwierdzenie listy członków Towarzystwa na zasadzie § 66 Stat. Tow.
UWAGA: W myśl § 74 statutu T-wa zebranie uważa się za prawomocne niezależnie od liczby przybyłych na nie osób.
748

DBA O SVOJA OPINJĘ!

KOBIETA i OPINJA

Tragedja młodej i pięknej kobiety
Odwieczna walka kobiety z mężczyzną

W roli głównej premjowana piękność, słynna artystka

„APOLLO”
wielki film GRIFFITHA p. t.
Dramat w 7-miu aktach
Reżyserja i gra na najwyższym poziomie sztuki kinematograficznej

MAY MAC AVOY

Nad program:
HAKOAH w Białymstoku w r 1925 i 1924
własne zdjęcia

Kasa od godz. 6-ej Początek 7, 845 i 1015 w.
Ceny od 1 złotego
Każdy kupujący bilet (oprócz ulgowych) otrzymuje bezpłatnie 50 gr. czek. „OLKA” z premjami Rower, Patefon i inne

OPERETKA WARSZAWSKA
W sali teatru „PALACE”
Dziś w sobotę dn. 25 lipca 1925 r. o g. 8 w.
Nowość! Rekord humoru! Nowość!
SZALONA LOLA
Komiczna operetka w 3 aktach Hugona Hirscha.
BALET
z występami Żukowskiej i Piotrowskiego
W 2 i 3 akcie odśpiewany będzie szlagier
„GDY ZOBACZYSZ CIOTKĘ MĄ”
z rewii „Halo Clothe” granej w Warszawie 150 razy
W niedzielę dn. 26 lipca 1925 r.
Ostatnia Nowość.
CLO—CLO
Znakomita operetka w 3 aktach Fr. Lehara
W akcie 2 gim. BALET Fox trot.
Reżyser A. Kaczmarek.
Bilety nabywać można w kasie teatru.

PRZYMUSOWY ZARZĄD PAŃSTWOWY
nad znajdującym się w Polsce mieniem byłych Banków rosyjskich Banków Sienickich: Petersburskiego, Moskiewskiego, Kijowskiego, Połtawskiego, Chersońskiego i Besarabskiego Tatarskiego z wyjątkiem wszystkich nieruchomości, położonych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i obciążonych pożyczką na rzecz po mienionych Banków Sienickich do niezwłocznej go złożenia Zarządowi Państwowemu wiadomości co do wysokości tych obciążeń. W tym celu powyżej wymienieni właściciele winni się zwrócić osobiście lub listownie do Zarządu Państwowego (Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 8) po odbiór kwestionariusza, który po wypełnieniu winni zwrócić do Zarządu.

Zgubiono legitymację Bankowską Anna wydaną przez Zarząd Kasy Chorych w Białymstoku za Nr 17920
Zgubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo Ostrow Mazowiecki w 1925 r. na imię Paradnego Wincentego z Białymstoku przy ul. Botanicznej Nr 10, oraz książkę wojskową wydaną

„Modern”
NAGA KOBIEITA
dramat erotyczny w 8 wielkich aktach
w roli głównej:
Francesca Bertini
Do każdego biletu
— dodaje się —
2 tabliczki czekolady
cenne premje: Rowery, serwisy i inne.
Ceny od 1 złotego.
Kasa: 6. Początek 845.

Dr. M. KANIEL
Chor. wewnętrzne, skórne i moczopłciowe
Leżenie i przebieg choroby
Przyjmuje od 10—12 i 5—8 w Kabinet od 4—5 pp.
Białystok, ul. Sienicki cz. 37.

OGŁOSZENIA, PRZEWIADZATT. miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna — Zł. 8.

OGŁOSZENIA: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redakc. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunisty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.